

MAIK SCHMERBAUCH

Philosophisch-Theologische Hochschule Sankt Georgen  
Frankfurt am Main**KS. FRANCISZEK WOŹNICA (FRANZ WOSNITZA)  
DUSZPASTERZ NIEMIECKICH KATOLIKÓW  
DIECEZJI KATOWICKIEJ W LATACH 1933–1939\*****Franz Wosnitza<sup>1</sup> – dzieciństwo, czas młodości, studia (1902–1933)**

Franciszek Woźnica (Franz Wosnitza) urodził się 2 października 1902 r. w pobliżu Opola<sup>2</sup> we wsi klasztornej Czarnowąsy<sup>3</sup> jako pierwsze z siedmiorga dzieci<sup>4</sup> Kasptra Wosnitzy i Franziski Skrzipeczyk<sup>5</sup>. W 1905 r. rodzina przeniósła się do Chorzowa, gdzie ojciec<sup>6</sup> zatrudniony był w firmie budowlanej<sup>7</sup> jako murarz. Franz Wosnitza dorastał zatem w Chorzowie w otoczeniu wież wyciągowych, hałd węglowych i wielkich pieców. W 1908 r. rozpoczął naukę w szkole podstawowej<sup>8</sup>, a od 1913 r. zaczął uczęszczać do gimnazjum miejskiego<sup>9</sup>. Po przegranej wojnie w 1918 r. Franz Wosnitza – dzięki powstaniom i plebiscytowi – uświadomił sobie wiele problemów narodowych dotyczących terenów granicznych Górnej Śląska.

\* Od Redakcji: Autorem jest Maik Schmerbauch, obecnie doktorant w specjalności historia Kościoła w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej im. św. Jerzego we Frankfurcie nad Menem. Jest Niemcem i opisuje tematykę górnośląskiej historii Kościoła w latach 1933–1939 z perspektywy niemieckiej. Artykuł jest więc spojrzeniem na działalność ks. Franciszka Woźnicy z tej właśnie perspektywy. Słowa podziękowania kieruje pod adresem dr Doroty Schreiber-Kurpiers i Jakuba Kiełtyki z Uniwersytetu Opolskiego za tłumaczenie tekstu oraz dr. Gregora Plocha z Muzeum Ziemi Górnośląskiej (Oberschlesisches Landesmuseum) w Ratingen-Hösel za merytoryczne uwagi.

<sup>1</sup> W artykule nazwisko bohatera artykułu będzie używane zamiennie Wosnitza lub Woźnica.

<sup>2</sup> K. Heda, *Franz Wosnitza (1902-1979)*, w: *Schlesische Kirche in Lebensbildern*, Band 6, hrsg. von J. Gröger u.a., Sigmaringen u.a. 1992, s. 223.

<sup>3</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, w: *Leben in Schlesien. Erinnerungen aus fünf Jahrzehnten von Wolfgang Jaenicke u.a.*, hrsg. von Herbert Hupka, München 1966, s. 206.

<sup>4</sup> Bistumszentralarchiv Regensburg [dalej: BaR], Nachlass Franz Wosnitzas beim Institut für Ostdeutsche Kirchen- und Kulturgeschichte [dalej: NFW], J. Borowietz, *Duszpasterz Górnoślązaków Ksiądz Infułat Pralat Franciszek Wosnitza (Franz Wosnitza). W służbie Bogu i Diecezji*, [mps], 2005, s. 5.

<sup>5</sup> BaR, NFW, Handmappe Pralat Franz Wosnitza, Katholische Dienste, F. Wosnitza, *Lebenslauf vom 10. Februar 1954*, s. 1, Blatt 78-79.

<sup>6</sup> Tamże, F. Wosnitza, *Carl Ullitzka zum 100-jährigen Gedenken (1973)*, s. 4.

<sup>7</sup> Tenże, *Mein goldenes Priesterjubiläum voll heimatlicher Erinnerungen*, Rundbrief an die Kattowitzer Diözesanangehörigen, Sonderdruck 1976, s. 3.

<sup>8</sup> BaR, NFW, J. Borowietz, *Duszpasterz Górnoślązaków*, s. 5.

<sup>9</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 199 i nn.

W lutym 1922 r.<sup>10</sup> zdał maturę<sup>11</sup> i zaczął studiować teologię katolicką we Wrocławiu<sup>12</sup>. Latem 1922 r., wraz z przekazaniem Polsce wschodniej części Górnego Śląska z miastem Chorzów, Franz Wosnitza stał się obywatelem Polski<sup>13</sup>. Wschodnia część Górnego Śląska, wcześniej podlegająca diecezji wrocławskiej, została podniesiona przez Stolicę Apostolską do rangi administratury apostolskiej – „Silesia Superior”<sup>14</sup>. Wosnitza zdecydował się pełnić służbę w nowej Polsce<sup>15</sup>, tam bowiem otrzymał święcenia kapłańskie<sup>16</sup>, a także, według jego przeświadczenia, pozostałym – w utworzonej jesienią 1925 r. z administratury apostolskiej polskiej diecezji katowickiej – niemieckim katolikom szczególnie potrzebni byli duchowni mówiący po niemiecku, którzy mogliby objąć ich opieką duszpasterską. Dnia 20 czerwca 1926 r. Franz Wosnitza otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Augusta Hlonda w kościele Świętych Piotra i Pawła w Katowicach. W tym też kościele został ceremoniarzem przy wszystkich uroczystościach biskupich<sup>17</sup> i redaktorem diecezjalnego kalendarza liturgicznego<sup>18</sup>. Ogromną radość sprawiło mu powierzenie przez proboszcza opieki nad niemiecką młodzieżą parafialną<sup>19</sup>. Po jakimś czasie, dzięki swojej intensywnej pracy z młodzieżą, stał się coraz bardziej znany wśród niemieckich katolików<sup>20</sup> i popularny również poza granicami swojej parafii<sup>21</sup>.

## Diecezjalny duszpasterz młodzieży w Katowicach 1927–1933

Stanisław Adamski, od 1930 r. nowy biskup diecezji katowickiej, po objęciu urzędu rozpoczął gruntowną reorganizację diecezjalnego duszpasterstwa zarówno polskich jak i niemieckich katolików<sup>22</sup>. Bp Adamski pochodził z Poznania i był człowiekiem oddanym kościelnej pracy społecznej. Jako uczeń Centrali Stowarzyszeń Ludowych w Mönchengladbach został później deputowanym Partii Polaków w niemieckim Reichstagu, a następnie senatorem w Warszawie. Od 1928 r. był przewodniczącym Akcji Katolickiej w całej Polsce<sup>23</sup>. W ten sposób z dyplomatyczną sprawnością przystąpił do rozwiązywania problemów diecezji wraz z jej społecznymi i narodowościowymi sprzecznościami<sup>24</sup>. Dla niemieckich

<sup>10</sup> Tenże, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>11</sup> Tenże, *Jenseits der Grenze*, s. 201.

<sup>12</sup> Tenże, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>13</sup> BaR, NFW, J. Borowietz, *Duszpasterz Górnoślązaków*, s. 7.

<sup>14</sup> F. Wosnitza, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>15</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz und die deutschen Katholiken in den Jahren 1925 bis 1939. Ein Bericht*, Archiv für Schlesische Kirchengeschichte 42 (1984), s. 57.

<sup>16</sup> H. Thienel, *Zum Tode von Prälat Franz Wosnitza, w: Rundbrief an die Kattowitzer Diözesanangehörigen*, Weihnachten 1979, s. 6n.

<sup>17</sup> F. Wosnitza, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>18</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>19</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>20</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes Priesterjubiläum*, s. 1.

<sup>21</sup> Tenże, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>22</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 1.

<sup>23</sup> Bundesarchiv Bayreuth [dalej: BaB], F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, OST-DOK 8/779, s. 4.

<sup>24</sup> F. Wosnitza, *Bischöfe aus dem Raum des Kattowitzer Bistums*, w: *Beiträge zur Schlesischen Kirchengeschichte. Gedenkschrift für Kurt Engelbert*, red. B. Stasiewski, Köln 1969, s. 221.

stowarzyszeń młodzieżowych utworzył Sekretariat Diecezjalny do Spraw Młodzieży z niemieckim duchownym jako etatowym kierownikiem<sup>25</sup>. Był on też równocześnie redaktorem niemieckiej gazety diecezjalnej „Sonntagsbote” („Polsłaniec Niedzielnny”)<sup>26</sup> i referentem do spraw niemieckiego duszpasterstwa w Diecezjalnym Urzędzie do Spraw Duszpasterstwa. Pierwszym kierownikiem Sekretariatu został niemiecki kapłan Richard Cichy<sup>27</sup>, ponieważ bp Adamski już na początku lat 30. XX wieku zauważył, że – przy ówczesnych opresjach niemieckich katolików po drugiej stronie granicy, wywołanych wpływem narodowego socjalizmu – było konieczne sprawne kierowanie niemiecką młodzieżą<sup>28</sup>. W ten sposób cała praca wśród tejże młodzieży w diecezji katowickiej miała być prowadzona zgodnie z wytycznymi Diecezjalnego Sekretariatu Młodzieżowego. Dzięki temu powstał ruch młodzieżowy, który został z satysfakcją odnotowany przez Kościół wrocławski<sup>29</sup>. W ciągu pierwszych lat opieka ta została rozszerzona na inne stowarzyszenia kościelne i zaczęła być znana poza granicami diecezji katowickiej. Do Katowic przybywały liczne grupy niemieckiej młodzieży z całej Polski w celu wzięcia udziału w organizowanych imprezach młodzieżowych<sup>30</sup>. Praca z młodymi ludźmi wspomagana była przez nauczycieli religii w niemieckich szkołach znajdujących się na obszarze diecezji<sup>31</sup>. Duszpasterz młodzieży niemieckiej, ks. Franz Wosnitza, wyjeżdżał – razem z sekretarzem, ks. Richardem Cichym – na obozy namiotowe dla chłopców i na wycieczki organizowane dla dziewcząt<sup>32</sup>, m.in. do Ojcowa, w Beskidy i Tatry Wysokie<sup>33</sup>. Podczas wędrowek i obozów namiotowych chłopcy mianowali ks. Wosnitzę swoim „kapelanem polowym”. Życie religijne młodzieży w parafii pogłębiane było na formacyjnych spotkaniach i różnych zjazdach<sup>34</sup>.

## **Prezes Związku Katolickiej Młodzieży Niemieckiej Diecezji Katowickiej (Diözesanpräses der deutschen katholischen Jugend) 1933–1939**

Biskup Stanisław Adamski – po przedwczesnej śmierci ks. Richarda Cichego – doceniając doświadczenia Franza Wosnitzy w duszpasterskiej pracy z młodzieżą, powołał go w 1933 r. na stanowisko prezesa Związku Katolickiej Młodzieży Niemieckiej Diecezji Katowickiej<sup>35</sup>. Za objęciem przez ks. Wosnitzę tego urzędu przemawiały jego cechy charakteru<sup>36</sup> oraz stosunkowo silna pozycja mniejszości niemieckiej w diecezji katowickiej, która zachęcała go do pracy z młodzieżą

<sup>25</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>26</sup> F. Wosnitza, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>27</sup> Tenże, *Bischöfe aus dem Raum des Kattowitzer Bistums*, s. 221.

<sup>28</sup> Tenże, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>29</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>30</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>31</sup> BaB, F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 10.

<sup>32</sup> Tenże, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 4.

<sup>33</sup> Tenże, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>34</sup> BaB, tenże, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 10.

<sup>35</sup> Tenże, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>36</sup> Tenże, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 5.

bardziej aniżeli z innymi grupami Niemców w Polsce<sup>37</sup>. Franz Wosnitza objął urząd w 1933 r., w bardzo ciężkich czasach. Przemysł górnośląski był dotknięty przez światowy kryzys ekonomiczny, który pociągnął za sobą duży wzrost bezrobocia, natomiast w Niemczech, w styczniu 1933 r. doszedł do władzy narodowy socjalizm, który próbował wywierać wpływ na mniejszość niemiecką wschodniej części Górnego Śląska. Oba te wstrząsające wydarzenia stały się zauważalne w życiu kościelnym, ponieważ coraz więcej niemieckich ugrupowań ze wschodniego Górnego Śląska dryfowało w stronę obozu narodowosocjalistycznego, a do tego powróciły konflikty z czasów plebiscytu, co po stronie polskiej wzmagало nieufność wobec mniejszości niemieckiej.

W tym kontekście pozycja ks. Wosnitzy była trudna, zwłaszcza że niemiecka młodzież coraz bardziej opowiadała się za narodowym socjalizmem<sup>38</sup>. Biskup Adamski wspierał niemieckie duszpasterstwo i okazywał ks. Wosnitzy, który właściwie pracował w osamotnieniu, całkowite zaufanie<sup>39</sup>. Ks. Wosnitza znajdował się w niełatwej sytuacji: był odrzucony przez nacjonalistyczne grupy niemieckie i z podejrzliwością traktowany przez Polaków<sup>40</sup>, ale też wytrwale głosił młodzieży prawdy wiary i ukazywał błędy nauk narodowego socjalizmu<sup>41</sup>. Ułatwiało mu to wsparcie ze strony bp. Adamskiego, które otrzymywał aż do swojego wygnania z diecezji katowickiej w 1946 r. Pomimo trudnych okoliczności zadziwiającym jest to, że ks. Franz Wosnitza potrafił nie tylko utrzymać swój zakres działań, lecz także znacznie go rozszerzyć. Poprzez religijną i kulturalną działalność kierowany przez niego Młodzieżowy Sekretariat Diecezjalny z czasem stał się nie tylko wzorowym ośrodkiem dla niemieckiej młodzieży, ale też miejscem kontaktowym dla wszystkich niemieckich katolików wschodniego Górnego Śląska. W 1935 r. punktem kulminacyjnym tej działalności były Tygodnie Religijne we wszystkich większych parafiach diecezji. Doszła do tego szeroka działalność Młodzieżowego Sekretariatu Diecezjalnego, na przykład organizacja przedstawiień przez młodzież w Teatrze Miejskim w Katowicach. Ks. Franz Wosnitza wiedział, że trzeba nawiązywać kontakty z kościelnymi ośrodkami w Niemczech, na przykład z ówczesną centralą Katolickiego Związku Młodych Sportowców w Düsseldorfie oraz z niemiecką młodzieżą w Kraju Sudeckim i w Austrii. Dzięki temu młodzież niemiecka wschodniego Górnego Śląska przestała działać w odosobnieniu, co wpłynęło na ożywienie jej działalności w diecezji katowickiej<sup>42</sup>. Na kursach i zjazdach dyskutowano nad ważnymi kwestiami społecznymi, aby uchronić młodzież przed brunatną i czerwoną radykalizacją<sup>43</sup>. Szczególnym wydarzeniem, którym wyróżniła się jego działalność jako prezesa związku, była budowa w 1935 r. przez niemiecką młodzież katolicką boiska sportowego w Katowicach<sup>44</sup>.

<sup>37</sup> H. Breiting, *Als Deutscheelsorger in Posen und im Warthegau 1934-1945, Erinnerungen* (Veröffentlichungen der Kommission für Zeitgeschichte, Band 36), Mainz 1994, s. 23.

<sup>38</sup> F. Wosnitza, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 5.

<sup>39</sup> BaB, tenże, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 4.

<sup>40</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 1-3.

<sup>41</sup> F. Wosnitza, *Mein goldenes Priesterjubiläum...*, s. 5.

<sup>42</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 1-3.

<sup>43</sup> Tenże, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>44</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 208.

## Duszpasterz niemieckich pielgrzymek

Szczególnie problematyczną dla Niemców mieszkających na terenie diecezji katowickiej była antyniemiecka polityka wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, który nie cenił pracy ks. Wosnitzy z niemiecką młodzieżą. Kategoryczna i sanacyjna polityka Grażyńskiego miała na celu zwalczanie niemieckości na wschodnim Górnym Śląsku i wspierała narodowe spory pomiędzy Niemcami a Polakami na terenie diecezji, przez co negatywnie oddziaływała na Kościół i utrudniała sprawiedliwe duszpasterstwo dla obu grup narodowościowych. Bp Adamski zdecydowanie odrzucał usiłowania polonizacji prowadzone przez Grażyńskiego. Zmierzał raczej do powolnej i pokojowej asymilacji niemieckich katolików z państwem polskim na wspólnej płaszczyźnie wiary katolickiej<sup>45</sup>. Nieuścępliwość bp. Adamskiego w kwestii niemieckich katolików doprowadzała nieraz do otwartego konfliktu z władzami polskimi<sup>46</sup>. Za sukces biskupa katowickiego można uznać fakt, że do lata 1939 r. władze państwowe nie potrafiły wymusić na nim żadnych zmian w polityce narodowościowej Kościoła<sup>47</sup>. Dzięki akcjom biskupa i przez swoje osobiste zaangażowanie ks. Franz Wosnitza stał się znany wśród katolickich Niemców w całej Polsce<sup>48</sup>. Jego Sekretariat organizował też coroczne wielkie pielgrzymki niemieckich katolików<sup>49</sup>, które przyczyniały się do ich integracji. Cennym miejscem pielgrzymkowym była Góra św. Anny w niemieckiej części Górnego Śląska, którą jeszcze w czasie trwania epoki narodowosocjalistycznej – podczas słynnej pielgrzymki mężczyzn – odwiedziło tysiące pątników z diecezji katowickiej. Inne większe pielgrzymki katowickich diecezjan udawały się do klasztoru w Panewnikach, do Skoczowa, Pszowa, Częstochowy, Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej i Wilna<sup>50</sup>. Dzięki zaangażowaniu w organizację pielgrzymek niemieckich katolików stał się ks. Franz Wosnitza ich głównym kierownikiem; towarzyszył grupom pielgrzymkowym, celebrował dla nich Msze św. i wygłaszał kazania<sup>51</sup>. Biskup Adamski, będąc protektorem niemieckiego duszpasterstwa, wspierał go w działalności pielgrzymkowej i redakcyjnej czasopisma „Sonntagsbote”, ponieważ był on przeciwny zwalczaniu przez władze polskie niemieckiej prasy kościelnej<sup>52</sup>.

## Redaktor gazety diecezjalnej „Sonntagsbote” („Posłaniec Niedzielny”) 1933–1941

Już 5 lipca 1925 r. administrator apostolski August Hlond powołał do życia – dla niemieckich katolików w odłączonym od Niemiec terytorium Górnego Śląska – pierwsze wydanie gazetki pod nazwą<sup>53</sup> „Der Sonntagsbote-Wochenschrift

<sup>45</sup> J. Macała, *Duszpasterstwo a narodowość wiernych. Kościół katolicki w diecezji katowickiej wobec mniejszości niemieckiej 1922-1939*, Wrocław-Katowice 1999, s. 172.

<sup>46</sup> BaB, F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 5.

<sup>47</sup> L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki wobec mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku w latach 1922-1930*, Katowice 2000, s. 170.

<sup>48</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 1-3.

<sup>49</sup> Tenże, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 54.

<sup>50</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 208.

<sup>51</sup> *Der Sonntagsbote* 36 (1936), 3 (1938), 20 (1938).

<sup>52</sup> Por. *Die Massnahmen gegen die deutsche Presse im Werk von Theodor Bierschenk. Die deutsche Volksgruppe in Polen 1934-1939*, Kitzingen 1954.

<sup>53</sup> *Der Sonntagsbote* 27 (1935).

für das kathol. Volk der Apostol. Administration Polnisch-Schlesiens" („Posłaniec Niedzielnny" – Tygodnik dla ludu katolickiego Apostolskiej Administracji Polskiego Śląska) słowami powitalnymi: „Mój drogi Posłańcu Niedzielnny! Teraz ty też wraz z nami angażujesz się do pracy"<sup>54</sup>. Równocześnie od 1922 r. dla polskich katolików była wydawana gazeta diecezjalna „Gość Niedzielnny"<sup>55</sup>. Początek szeregu redaktorów gazety „Sonntagsbote" otwierał w 1925 r. niemiecki duchowny ks. Maksymilian Wojtas. 1 maja 1933 r. ks. Franz Wosnitza<sup>56</sup> został redaktorem po zmarłym Richardzie Cichym i pełnił go aż do zamknięcia gazety przez narodowych socjalistów w maju 1941 r. „Sonntagsbote" początkowo osiągał nakład ponad 10 000 egzemplarzy, pod koniec lat 30. spadł do 6000 egzemplarzy, a na krótko przed zamknięciem w 1941 r. osiągnął nakład zbliżony do 30 000 egzemplarzy<sup>57</sup>. W latach 30. XX wieku gazeta posiadała grono czytelników wykraczające daleko poza diecezję katowicką; docierała do niemieckich katolików w Poznaniu i Łodzi.

Pod kierownictwem ks. Wosnitzy „Sonntagsbote" został rozszerzony o pięć dodatków: „Młodzież Chrystusowa", „Młodzież Maryjna", „Szkoła Matek", „Praca Mężczyzn" i „Misje Wewnętrzne"<sup>58</sup>. Ta gazeta była jedynym niemieckim czasopismem diecezjalnym w Polsce<sup>59</sup>, natomiast jej poziom był taki sam jak innych gazet niedzielnych wydawanych w Niemczech<sup>60</sup>. Na początku każdego wydania znajdowały się z reguły słowa pasterskie biskupa Adamskiego, nawiązujące do aktualnych wydarzeń w diecezji. Kolejne teksty powiązane były z Ewangelią, do których odnosiły się historyczne retrospekcje. Następnie ukazywały się sprawozdania z podróży, obwieszczenia, wiersze oraz wiadomości o życiu diecezjalnych stowarzyszeń. W ten sposób niemieccy katolicy na bieżąco byli informowani o życiu diecezji. Artykuły redagowane były przez różne osoby zaangażowane w życie Kościoła. Prześladowanie Kościoła w Rzeszy Niemieckiej przez narodowy socjalizm<sup>61</sup> i niebezpieczeństwo bolszewizmu na Wschodzie Europy budziły niepokój nie tylko bp. Stanisława Adamskiego i ks. Franza Wosnitzy<sup>62</sup>, stąd w „Sonntagsbote" pojawiały się artykuły omawiające polityczną troskę w Niemczech o życie niemieckich katolików na Górnym Śląsku. Zwłaszcza w lecie 1939 r. gorącym tematem w „Sonntagsbote" było zakłócanie niemieckich nabożeństw przez Polaków, podczas gdy w niemieckiej części Górnego Śląska zakłócano polskie Msze św.<sup>63</sup> „Sonntagsbote" i gazeta Eduarda Panta „Der Deutsche in Polen" („Niemiec w Polsce") były najważniejszymi gazetami w Polsce stanowiącymi walczącymi z wpływami narodowego socjalizmu na wschodnim Górnym Śląsku (przy czym „Sonntagsbote" był w stanie osiągnąć szerszy zasięg)<sup>64</sup>. Po wybuchu wojny zamknięto polski „Gość Niedzielnny", natomiast niemieckie wydania straciły

<sup>54</sup> Der Sonntagsbote 1 (1925).

<sup>55</sup> F. Wosnitza, *Bischöfe im Raum des Kattowitzer Bistums*, s. 226.

<sup>56</sup> Der Sonntagsbote 1 (1925).

<sup>57</sup> Der Sonntagsbote 21 (1941).

<sup>58</sup> F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 207.

<sup>59</sup> Der Sonntagsbote 26 (1935).

<sup>60</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 1-3.

<sup>61</sup> Der Sonntagsbote 9 (1936).

<sup>62</sup> Der Sonntagsbote 11 (1937).

<sup>63</sup> Der Sonntagsbote 24 (1939).

<sup>64</sup> BaR, NFW, K. Heda, *Franz Wosnitzas Silbernes...*, s. 4.

wiele na swej treści. Z powodu artykułów światopoglądowych w „Sonntagsbote” ks. Wosnitza został przesłuchany i upomniany przez Gestapo<sup>65</sup>.

W kwietniu 1941 r. na mocy rozporządzenia Izby Prasowej przy Ministerstwie Propagandy Rzeszy zamknięto całą prasę kościelną w Niemczech<sup>66</sup>. Również „Sonntagsbote” wraz z ostatnim wydaniem z 25 maja 1941 r. został zawieszony. Do wstrzymania emisji w 1941 r. był on przez wiele lat ważnym środkiem przekazu dla niemieckich katolików diecezji katowickiej, który został powołany przez polską kurię diecezjalną i w trudnych latach 1933–1941 kierowany przez ks. Franza Wosnitzę<sup>67</sup>. Celem gazety było także uczynienie niemieckich katolików zdolnymi do rozsądnej oceny sytuacji, jak również wezwanie ich do współpracy dla utrzymywania chrześcijaństwa w ich wschodniogórnośląskiej ojczyźnie<sup>68</sup>.

## Problemy w krytycznych latach 1938–1939

Sytuacja niemieckich katolików diecezji katowickiej stała się problematyczna, gdy w październiku 1938 r. Polska zaanektowała czeskie Zaolzie, a bp Adamski został powołany na stanowisko administratora apostolskiego tych ziem. Aneksja tego etnicznie mieszanego regionu przez Polaków wzmocniła jeszcze bardziej konflikty między polską, niemiecką i czeską grupą narodowościową<sup>69</sup>. Wiosną 1939 r. konflikty dały znać o sobie również w świątyniach diecezji katowickiej, kiedy grupy Polaków podczas niemieckich Mszy św. oraz nabożeństw próbowały zagłuszyć swoim śpiewem niemieckich wiernych. Do podobnych scen dochodziło w niemieckiej części archidiecezji wrocławskiej, gdzie niemieckie grupy próbowały uniemożliwić przeprowadzenie polskich nabożeństw<sup>70</sup>. Reakcją na to było wezwanie bp. Adamskiego w liście duszpasterskim do zachowania pokoju pomiędzy polskimi i niemieckimi wspólnotami. Został on odczytany podczas nabożeństw w diecezji katowickiej i administracji apostolskiej na Śląsku Zaolziańskim na początku czerwca 1939 r. Biskup katowicki surowo potępił wszelkie dokonujące się w świątyniach ekscesy<sup>71</sup>. W sprawie zakłócania śpiewów bp Adamski interweniował także u wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, który jednak oświadczył, że nie może „patriotom” wbijać noża w plecy, zwłaszcza że oni już od dłuższego czasu oburzeni są zbyt dużą liczbą niemieckich nabożeństw<sup>72</sup>. Polskie władze wojewódzkie nie podjęły żadnych kroków przeciwko zakłócaniu niemieckich nabożeństw<sup>73</sup>, podobnie jak władze niemieckie nie reagowały na

<sup>65</sup> BaR, NFW, Handmappe Prälat Franz Wosnitza, Kirchliche Dienste, *Fragebogen zum Thema: „Das Bistum Kattowitz unter dem Nationalsozialismus“*, Blatt 27.

<sup>66</sup> Der Sonntagsbote 21 (1941).

<sup>67</sup> BaB, F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 10.

<sup>68</sup> Tenże, *Jenseits der Grenze*, s. 209.

<sup>69</sup> A. Bohmann, *Die tschechoslowakischen Gebietsabtretungen an Polen und Ungarn 1938/1939*, Zeitschrift für Ostforschung 3 (1971), s. 471.

<sup>70</sup> BaB, F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 10.

<sup>71</sup> Der Sonntagsbote 24 (1939).

<sup>72</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 57.

<sup>73</sup> Franz Wosnitza pisze w sprawozdaniu: „Die Störung eines polnischen Gottesdienstes durch SA-Männer auf deutscher Seite war Anlass zu einer Störung von wenigstens zwei Gottesdiensten auf polnischer Seite. Das wurde dann wett gemacht durch eine Störung von drei polnischen Gottesdiensten auf der anderen Seite und so weiter, so daß zuletzt niemand sagen konnte, wo es angefangen hat und wo die ursächliche Schuld lag. Und was mit Gottesdiensten geschah, geschah

ekscesy po niemieckiej stronie<sup>74</sup>. W obliczu zagrażającej wojny, polskie władze państwowe raczej wspierały kampanię przeciw nabożeństwom po niemiecku, zaś chcącemu ograniczyć spory bp. Adamskiemu pozostało już tylko, aby w czerwcu 1939 r. zakazać nabożeństw po niemiecku, z zamiarem późniejszego przedłożenia tej sprawy na Konferencji Episkopatu Polski. Jednak z powodu wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. już do przedyskutowania tej sprawy nie doszło<sup>75</sup>.

Po niemieckiej stronie sytuacja wyglądała podobnie. Kard. Adolf Bertram został zmuszony przez władze nazistowskie do zaniechania polskich nabożeństw<sup>76</sup>. Bp Adamski uważał ten krok za konieczny, nie chciał bowiem dawać polskim grupom pretekstu do zakłócania niemieckich nabożeństw. Jego decyzja nie miała podłoża narodowościowego, uwarunkowanego awersją przeciw niemieckim katolikom. Zrozumiałe jest, że irytacja grup polskich i niemieckich wobec „głuchoniemych Mszy Świętych” była wielka i była z troską rozpatrywana przez obu hierarchów. Jednakże ani bp. Adamskiemu w diecezji katowickiej, ani kard. Bertramowi w archidiecezji wrocławskiej nie udało się uspokoić grup zakłócających nabożeństwa. Ludzie po obu stronach granicy byli za bardzo wzburzeni, a świeże wspomnienia po niedawno przeprowadzonym plebiscycie oraz związanej z nim antypatii polsko-niemieckiej po obu stronach konfliktu przyczyniły się do emocjonalnego podejścia mieszkańców Górnego Śląska do tych kwestii<sup>77</sup>.

Sprawę niemieckiego duszpasterstwa w latach 1933–1939 pod przewodnictwem bp. Stanisława Adamskiego i ks. Franza Wosnitzy można ująć zwięźle w następujących słowach: ks. Wosnitza, niemiecki duszpasterz od 1933 do 1939 roku, zarówno jako prezes Związku Katolickiej Młodzieży Niemieckiej Diecezji Katowickiej oraz jako redaktor gazety „Sonntagsbote”, przy silnym wsparciu bp. S. Adamskiego i pomimo niesprzyjających okoliczności, uczynił bardzo dużo dla życia religijnego Niemców, żyjących na terytorium diecezji katowickiej. Jego i bp. Adamskiego zaangażowaniu należy zawdzięczać to, że w czasach ucisku przez narodowy socjalizm i komunizm oraz walk społecznych, niemieccy katolicy wytrwali w wierze<sup>78</sup>.

---

ebenso mit Schulen, Vereinsveranstaltungen, Theateraufführungen”. Zob. F. Wosnitza, *Jenseits der Grenze*, s. 212.

<sup>74</sup> Na temat liczby niemieckich katolików i niemieckojęzycznych Mszy zob. H. Gwozdz, *Die seelsorgliche Betreuung der deutschen Katholiken in der Diözese Kattowitz*, Kattowitz 1934, s. 10-13.

<sup>75</sup> BaB, F. Wosnitza, *Das Bistum Kattowitz 1922-45*, s. 5.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> K. Heda, *Die Diözese Kattowitz...*, s. 57.